

W gminach będzie więcej darmowego Internetu

SEJM UCHWALIE | Samorządy będą mogły budować własną infrastrukturę telekomunikacyjną. Skorzystają na tym mieszkańcy i lokalni przedsiębiorcy

JERZY KOWALSKI

Gmina uzyska prawo zostania przedsiębiorcą telekomunikacyjnym. Rozwiązanie takie przewiduje przyjęta wczoraj przez Sejm ustawa o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych.

- Jednostki samorządu będą mogły budować, wykorzystywać i udostępniać infrastrukturę telekomunikacyjną oraz świadczyć usługi firmom i użytkownikom, czyli zwykłym konsumentom - wyjaśnia dr Marlena Wach, radca prawny z Kancelarii Bird & Bird.

Zanim jednak gmina rozpocznie działalność telekomunikacyjną, powinna spełnić wiele warunków.

Zadanie własne

Marlena Wach zwraca uwagę, że jednostka samorządu będzie musiała dostosować się do przepisów prawa telekomunikacyjnego oraz uzyskać wpis do rejestru przedsiębiorców. Samorząd został zobowiązany do zagwarantowania innym firmom możliwości korzystania z sieci telekomunikacyjnej na równych zasadach.

- To poważne wyzwanie dla samorządu - dodaje Marlena Wach.

Przyjęta ustawa pozwoli zapewnić za niższą cenę rynkową, a nawet za darmo, mieszkańcom i lokalnym przedsiębiorcom dostęp do Internetu.

- Świadczenie przez samorządy darmowego czy tańszego Internetu będzie wymagało wykazania, że lokalny rynek nie zaspokaja zapotrzebowania użytkowników, a projekt realizowany przez samorząd jest proporcjonalny, niedyskryminujący i nie zakłóca rozwoju konkurencji. Spełnienie tych warunków ma podlegać ocenie prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej - tłumaczy Jacek Wilczewski, radca prawny w kancelarii Grynhoff Woźny Maliński. Dodaje, że ustawa, uznając działalność telekomunikacyjną za zadanie własne samorządu, stwarza dodatkową możliwość w postaci dotacji z budżetu państwa. Pozostaje też szansa na skorzystanie przez samorząd z funduszy unijnych.

Operatorzy komercyjni

- W decyzji akceptującej świadczenie darmowego Internetu prezes UKE określi zakres i warunki dostępu, uwzględniając m.in. przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu, dostęp użytkowników do różnych usług oraz sytuację na lokalnym rynku - uzupełnia Marlena Wach.

Z kolei Jacek Wilczewski uważa, że samorządy tylko w ostateczności powinny same podejmować się działalności telekomunikacyjnej na rynku deficytnym.

W Europie zamiast tego operatorzy komercyjni zapewniają wydajny Internet na obszarach wykluczonych, a w zamian za przyłączenie użytkownika otrzymują rekompensatę z tytułu świadczenia usług nierentowych.

- Każde rozwiązanie legislacyjne, które przyczyni się do likwidowania czarnych dziur internetowych, jest dobre. Zależy nam zwłaszcza na zwiększeniu dostępu do Internetu mieszkańców małych miast i wsi. Istotne jest też, żeby technolo-

gie wprowadzane na terenach zaniedbanych były funkcjonalne i nowoczesne. Oznacza to, że gminy muszą stawiać na Internet szerokopasmowy - zwraca uwagę Robert Milewski z Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności zajmującej się m.in. wspomaganiem internetowych inwestycji.

Prawnicy sugerują, aby samorząd występował do prezesa UKE z wnioskiem o opinię o planowanej aktywności.

- Powinna być wydana w ciągu trzech miesięcy. Wniosek podlega jednak opłacie - tłumaczy Marlena Wach. ■

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora j.kowalski@rp.pl